

NIEJASNE ZASADY PRYZYNAWANIA UPOSAŻEŃ W ABW

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich zajęło się kwestią zmian w grupach zaszeregowania i stawek uposażenia zasadniczego w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Jak podkreśla RPO, mogło dojść do nierównego traktowania funkcjonariuszy i doprowadzenie do sytuacji, w której funkcjonariusz zajmujący kierownicze stanowisko, zarabiałby mniej niż jego podwładny. O skomentowanie tej sytuacji Adam Bodnar poprosił koordynatora służb specjalnych Mariusza Kamińskiego.

Jak zaznacza biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, w Agencji Bezpieczeństwa obok dotychczasowej siatki płac stworzono równoległą, w której dostaje się średnio kilkaset złotych więcej. Może to prowadzić do sytuacji w której funkcjonariusz zajmujący kierownicze stanowisko, zarabiałby mniej niż jego podwładny i, dalej, spowodować niechęć do obejmowania stanowisk funkcyjnych, wiążących się z większą odpowiedzialnością za decyzje.

Stworzenie dodatkowych grup zaszeregowania nastąpiło na podstawie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 5 kwietnia 2018 r. "Zmieniło ono rozporządzenie w sprawie grup zaszeregowania i stawek uposażenia zasadniczego funkcjonariuszy ABW w tych grupach oraz wzrostu uposażenia zasadniczego z tytułu wysługi lat" - relacjonuje RPO.

Wątpliwości Rzecznika wzbudziło stworzenie równoległej siatki zaszeregowania funkcjonariuszy. Dotychczasowe grupy uposażenia zachowano, przy czym wprowadzono do nich dodatkowe grupy uposażenia oznaczone symbolem „a” - średnio o kilkaset zł wyższe od istniejących. Skutkiem rozporządzenia było przyznanie podwyżek funkcjonariuszom przeniesionym przez Szefa ABW do grup „a” - na podstawie kryteriów nieczytelnych dla ogółu funkcjonariuszy.

fragment komunikatu RPO

Zgodnie z analizą RPO i uzasadnieniem projektu rozporządzenia, funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego powinien realizować zadania związane z pionem kontrwywiadu, pionem przeciwdziałania terroryzmowi, pionem zagrożeń strategicznych oraz pionem bezpieczeństwa teleinformatycznego, a także legitymować się doświadczeniem, specjalistycznym wykształceniem i wysokimi kwalifikacjami oraz posiadać szczególne predyspozycje, wiedzę i umiejętności. "Tymczasem do grup a awansowani zostali nie tylko funkcjonariusze tych pionów, ale również wszystkich innych, w tym także - logistyki, kadr, finansów, ewidencji, archiwum, ochrony" - pisze biuro. Co więcej, do grup

„a” mieli nie zostać częściowo awansowani funkcjonariusze realizujący zadania pionów kontrwywiadu, przeciwdziałania terroryzmowi, zagrożeń strategicznych, bezpieczeństwa teleinformatycznego. "W efekcie np. dwaj funkcjonariusze kontrwywiadu, zajmujący się tą samą sprawą, zostali przez ABW potraktowani w odmienny sposób" - twierdzi RPO.

Czytaj też: [MI5 wymaga szybkiego doinwestowania. Co z ABW?](#)

W piśmie z początku czerwca, skierowanym do Mariusza Kamińskiego RPO podkreśla również, że "zjawisko nierównego traktowania w awansach do grupy a było szczególnie widoczne w jednostkach terenowych, które w wyniku reformy z 2017 r. (likwidującej 11 delegatur), straciły część obsady etatowej".

Wątpliwości Rzecznika budzi takie nadmierne spłaszczenie wysokości uposażeń w ABW. Może to doprowadzić do sytuacji, w której funkcjonariusze nie będą skłonni do obejmowania stanowisk decyzyjnych (funkcyjnych), wiążących się z większą odpowiedzialnością za podejmowane decyzje.

fragment komunikatu RPO

Jak poinformował redakcję InfoSecurity24.pl chcący zachować anonimowość funkcjonariusz Agencji, w wyniku rozporządzenia z 2018 roku do istniejącej siatki zaszeregowania (dotychczas - 26 grup), wprowadzono 18 kolejnych grup, w wyniku czego siatka zaszeregowania rozrosła się łącznie do 44 grup, co - jak podkreślał - jestem "ewenementem" oraz zjawiskiem niespotykanym i niepraktykowanym dotychczas w żadnej polskiej służbie specjalnej (AW, SKW, SWW, CBA), których siatki zaszeregowania są dużo bardziej „kompaktowe”. Problem stanowi także stan etatowy Agencji.

Tajemnicą poliszynela jest to, że rozżew między stanem etatowym ABW zapisanym w ustawie budżetowej (blisko 5600 etatów), a rzeczywistością stale się powiększa. Można zaryzykować tezę, że naprawdę w niedługim czasie w skali całej ABW połowa przewidzianych etatów nie będzie obsadzona ponieważ frustracja i niezadowolenie funkcjonariuszy stale się pogłębia. (...) Funkcjonariusze przechodzą na przedwczesne emerytury i gremialnie zasilają sektor cywilny lub stanowią rezerwuar kadrowy dla innych formacji mundurowych.

funkcjonariusz ABW

Zgodnie z relacją funkcjonariusza ABW, różnice kwot uposażenia pomiędzy aktualnie istniejącymi grupami zaszeregowania, zwłaszcza w niższych grupach nie są znaczne, co doprowadzić miało do "kuriozalnych" sytuacji, gdy "funkcjonariusz pozostający w starej grupie 15 ma uposażenie niższe niż funkcjonariusz przeniesiony do grupy 17a z grupy 17, abstrahując oczywiście od innych

składników pensji".